Dziennik Powszechny Krajowy.

W SOBOTĘ dnia 7. Maia 1831 roku. Nr 125.

Część Urzędowa.

Dozór Szpitali Woyskowych.

Szpital woyskowy w koszarach gwardyi koronney, otrzymał od związku dobroczynności patryotyczney Warszawianek, znakomity dar przeszło 4,000 złp. wartości.

Sto sienników, sto nasypek, sto powłoczek, sto prześcieradeł, sto kołder nowych flanelowych, dwieście koszul nowych.

Zacne Polki, które w zaciszu domowem umiecie nieść pomoc walecznym woiownikom naszym, pozwólcie, izby dozór szpitali uchylił zasłonę waszą, iaką skromność wasza liczne dobrodzieystwa pokrywać usiłuie. Niech wdzięczność publiczna będzie dla was ieszcze iednym bodzcem do dalszych ofiar, których w własnem sercu pobudkę i naylepszą znaydziecie nagrodę.

w Warszawie d. 3 maia 1831 r.

Prezes
X. T. *Łubieński.*
Sekretarz *Gross.*

Dyrektor Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaie do wiadomości, iż Mennica potrzebować będzie:

1. Drzewa twardego sążni kubicznych trzysta Nr. 3 o.

2. Drzewa sosnowego sążni kubicznych sześćset Nr. 600.

Drzewo w iednym i drugim gatunku ma bydź zdrowe i suche, w szczapy na półtora łokcia długości połupane; co się tycze gruboości szczap, dosyć będzie gdy pieniek maiący 20 do 24 cali średniey, na 7 lub 8 części rozłupany będzie. Ułożenie drzewa na dziedzińcu mennicznym w sążnie kubiczne, należeć będzie do Liweranta, zwożenie zaś, końmi mennicznemi uskutecznione będzie. W mieysce vadium, 30 sążni drzewa przy końcu dopiero odstawy opłacić się maiące, służyć może. — Jlość odstawionego drzewa miesięcznie opłacana będzie. — Wzywa się każdego, chcącego się tey dostawy podiąć, azeby deklaracyą swoią na piśmie wyrazoną, opieczętowaną, w biórze mennicznym złożył; deklaracya ta, obeymować ma na kopercie imię i nazwisko, tudzież mieysce zamieszkania, w środku zaś własnoręczny podpis, i cenę ostateczną drzewa, która ma bydź niższa co do drzewa twardego od złp. 54 a co do drzewa sosnowego od złp. 45. Termin składania deklaracyów do dnia 16 maia b. r. oznacza: się po czem też deklaracye odpieczętowane będą na sessyi banku, i osoba naytańszą cenę podaiąca, do zawarcia kontraktu wezwana będzie.

Działo się w Warszawie dnia 5 maia 1831 r.

Bieńkowski.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Intendent Jeneralny Woyska.

Gdy licytacya, w d, 6 b. m. i r. na dostawę mięsa dla woyska, nieprzyszła do skutku; zawiadomia po raz drugi interessentów: iż takowa, na d. 9 m. b. i r. odłożoną została, i również o godzinie 10 z rana rozpocznie się. — O iey warunkach, w każdym czasie, w biórze Intendentóry Jeneralney, dowiedzieć się można. Każdy iednak, przystępuiący do licytacyi, w vadium złp. 10,000 w monecie lub w listach zastawnych, zaopatrzyć się winien.

Z polecenia Senatora, Kasztelana Jenerała Kommissarz
A. Mazaraki.
zastępca Sekretarza Jlnego
M. Jerzykowski.

Kommissya Woiewództwa Krakowskiego.

Podaie do publiczney wiadomości, iż d. 28 maia r. b. poczynaiąc od godziny 10 z rana do 6 popołudniu odbywać się będzie w sali posiedzeń Kommissyi wdztwa Krakowskiego w Kielcach licytacya na wydzierżawienie 6iu letnie pro 1831/37 następnych dóbr. rządowych iako to:

1. Dobra Wełecz w obwodzie Stopnickim położone składaiące się z folwarku tegoż nazwiska i wsi maiącey 99 osady z dwoch młynów i propinacyi w teyże wsi.

2. Wóytostwo Olganów w obwodzie Stopnickim położone.

3. Dobra Olsztyn w obwodzie Olkuskim położone, składaiące się z folwarków, Biskupice, Borowe, Ciecierzyn i Turów, wsi Biskupice, Szatachów, Krassawa, Przymiłewice, Sulszowice, Turów i Zrębice, oraz z propinacyi w tychże wsiach.

4. Wóytostwo Jeżowka w obwodzie Olkuskim położone.

5. Wóytostwo Lgota Koziegłowy w tymże obwodzie leżące,

6. Wóytostwo Mąchocice w obwodzie Kieleckim, dóbr tych licytacya, zaczynać się będzie:

ad 1mo od summy wynoszącey złp.	5260	gr. 8
ad 2do od summy wynoszącey —	529	— 16
ad 3tio od summy dotychczas przez dzierżawcę płaconey a wynoszącey	15,741	— 7
ad 4to od summy	452	— 11
ad 5to — —	679	— 3
ad 6to — —	68	— 29

Przeto każdy życzący sobie wziąść którą z wymienionych dzierżaw zechce zgłosić się w oznaczonym mieyscu i czasie za opatrzywszy się w vadium wyrównywaiące 1/4 części summy od której żądanych dóbr licytacya zaczynać się będzie — również należy zaopatrzyć się wdowody kwalifikacyi przepisaney postanowieniem rządu z d. 24 stycznia 1831 r. — Na koniec Kommissya wdzka zawiadomia, że między warunkami do przyszłych kontraktów iakie każdego czasu, do przeyrzenia w sekcyi dóbr są wolne, znaydować się także będzie zastrzeżenie obeymuiące skarbowi wolność wypowiadaia dzierżawy w pierwszych 3 latach possessyi, z powodu nastąpić mogącey sprzedaży.

w Kielcach d. 29 kwietnia 1831 r.

Za Prezesa
Paprocki.
Sekretarz Jlny
Zamoyski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewództwa Mazowieckiego.

Wdopełnieniu przepisu prawa seymowego o systemacie kredyt wym, tudzież postępuiąc w myśl instrukcyi zdnia 14 marca 1826 r. § 110 i następnych, zawiadamia publiczność, że dobra Góra, do których należą folwarki Suchocin, Suchocinek i Olszewnica z wsiami Krubin, Janowek, Okunin, Wulka, Łączna, i Skierdy z przyległościami i przynależytościami, nic z tychże niewyłączaiąc wraz z prawem przewozu przez rzeki Wisłę i Narew, oraz rybołóstwem na tychże rzekach w Powiecie Warszawskim, z powodu zalegania raty grudniowey r. 1830 Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należney, przez publiczną licytacyą w dniu 15 czerwca r b. o godzinie 10 zrana w biórze Dyrekcyi Szczegółowey Województwa Mazowieckiego w Warszawie przy ulicy Królewskiey w domu pod Nr. 1066. na posiedzeniu teyże dyrekcyi w trzechletnią dzierżawę, poczynaiąc od S. Jana Chrzciciela r. b. więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu pod następuiącemi głównieyszemi warunkami wypuszczone zostaną.

1. Że przyimie na siebie obowiązek opłacania należności do gruntu przywiązanych a art. 41 prawa hypotecznego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych i podatków publicznych, a mianowicie dziesięciny do Kościołów Nowego Dworu złp. 460 Chotowa złp 54. Kapitule Płockiey złp. 300 za odstąpienie gruntów plebańskich złp. 600 ofiary 24go grosza złp. 5,709 gr. 28 Podymnego złp. 109 gr. 11. Kontyngensu liwerunkowego złp. 428 gr. 17. Szarwarkowego złp. 49. Składki ogniowey złp. 313 gr. 27 czyli ogołem wszystkich podatków rocznie złp. 6,710 groszy 23 bez żadney bonifikacyi.

2. Że złoży na vadium złp. 12,976 gr. 18 wgotowiznie, które pozostanie iako kaucya na zabezpieczenie tak regularney opłaty rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przypadaiących, iako i pretensyi ze zniszczenia dóbr wyniknąć mogących, a która to pozostaie w Kassie aż do opłaty ostatniey raty w ciągu dzierżawy opłacić się winney, na którey opłatę, ieżeli żadnych pretensyi do dzierżawcy niebędzie, przyiętą zostanie; nieutrzymuiący się przy dzierżawie, vadium złożone natychmiast zwrócone mieć będzie.

3. Że złoży natychmiast po otrzymaniu przysądzenia dzierżawy całkowitą zaległość, wraz z procentami i kosztami wynoszącą złp. 14,149 gr. 26 iako też i ratę pierwszą od dnia 1 do 13 czerwca r. b. przypadaiącą, pod ostrzeżeniem, że nie wprzód possessyą oddaną mieć będzie, dopóki w tey nieuiści się, oraz z vadium złożonego koszta i szkody wynikłe załatwione by zostały, i nowa licytacya na koszt i risico plus licytanta by nastąpiła.

4. Że dalszy obowiązek wnoszenia opłat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu, przez ciąg dzierżawy w dwóch półrocznych ratach, od dnia 1 do 13 czerwca, i od 1 do 13 grudnia każdego roku do kassy Dyrekcyi Szczegółowey na każdą po złp. 12 976 gr. 18 przyimie na siebie pod rygorem prawa seymowego, kudzież instrukcyi § 125 z poddaniem się execucyi administracyiney.

5. Że odda dobra w takim stanie, w iakim ie przy wniyściu do possessyi odbierze.

6. Zrzecze się wszelkich pretensyi przez czas dzierzawy z iakiego kolwiek zrzódła pochodzić mogących, a mianowicie za nakłady gruntowe.

7. Poddaie się we wszystkiem exekucyi administracyiney, i ulegać będzie we wszystkich sporach i wątpliwościach z dzierzawy wynikaiących, decyzyom władz Towarzystwa Kredytowego.

Resztę warunków, każdy chęć licytowania maiący przeyrzeć może w Biorze Dyrekcyi Szczegółowey za zgłoszeniem się do Pisarza teyże Dyrekcyi Bielanowskiego.

Wzywa przeto Dyrekcya ochotę maiących licytowania na powyższy termin.

w Warszawie dnia 20 kwietnia 1831 roku.

Prezes
Piotr *Łubieński.*
Pisarz
Bielanowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Wdztwa Mazowieckiego.

Stosuiąc się do prawa seymowego z roku 1825 o systemacie kredytowym art. 87 tudzież postępuiąc w myśl §. 110 i następnych instrukcyi z d. 14 marca 1826 r. uwiadomia publiczność; iż dobra Borzymowice z przyległościami i przynależytościami w obwodzie Kuiawskim, powiecie Kowalskim, parafii Choceń położone, z powodu zalegania części raty czerwcowey r. 1830 wraz z karami narosłemi, iakoteż nie opłacenia raty grudniowey 1831 r do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego od zaciągnioney pożyczki należnych, więcey daiącemu przez publiczną licytacyą w d. 30 mca maia r. b. o godzinie 10tey z rana w biore Dyrekcyi Szczegółowey Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wdztwa Mazowieckiego w domu przy ulicy Królewskiey pod nr. 1066 w Warzzawie odbywać się maiącą, na lat 3 po sobie idące poczynaiąc od Sgo Jana Chrzeiciela r. b. do tegoż dnia w r. 1834 pod następnemi głów-nemi warunkami wydziarzawione zostaną

1. Że każdy przystępuiący do licytacyi złoży na vadium w monecie brzęczącey summę złp, 753 gr. 9 iako kaucyą która mu w osta tniey racie ostatniego roku na zapłacenie na leżności Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, ieżeli żadney pretensyi, do dzierzawcy nie będzie, przyięte zostanie, nieutrzymuiący się zaś przy dzierzawie takowe natychmiast zwrócone mieć będzie — Pluslicytant zaś natychmiast po przysądzeniu, obowiązany będzie wszelką zaległość Towarzystwu Kredytowemu przypadaiącą, a wynoszącą złp. 1680 gr. 27 niezwłocznie zaspokoić pod rygorem że nie wprzód mu possessya oddaną będzie, dopóki to dopełnionem niezostanie.

2. Że pluslicytant przyimie na siebie obowiązek opłacenia regularnie wszelkich należytości do gruntu przywiązanych, a prawem hypotecznem art. 41 wyszczególnionych, niemniey ciężarów wieczystych i podatków a mianowicie ofiary 24 grosza złp. 329 gr. 17 kontyngensu liwerunkowego złp. 270 gr. 20 podymnego złp. 97 gr. 16 szarwarku złp, 24 składki ogniowey złp. 318 gr. 20 składki na wóyta gminy złp. 57 czyli ogółem złp. 1092 gr. 14 rocznie wynoszących. bez żadney bonifikacyi.

3. Że przyimie obowiązek dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierzawy z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących na każdą po złp. 753 gr. 9 z których pierwszą obowiązany będzie pluslicytant przed dniem 13 czerwca r. b. do kassy wnieść i nie wprzód będzie miał possessyą dzierzawną oddaną, dopóki w opłacie takowey nieuisci się.

4. Że odda dobra w takim stanie w iakim mu oddane zostaną.

5. Że zrzecze się wszelkich pretensyi przez czas dzierzawy czynienia z iakiego kolwiek zródła pochodzić mogących, i opłaty Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu pod żadnym pozorem mienia takowych zatrzymywać nie iest mocen.

6. Że pluslicytant podda się za uchybienie w opłatach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych exekucyi administracyiney, i w sporach i wątpliwościach zachodzących z tytułu dzierzawy, ulegać będzie rozstrzygnieniu władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Jnne warunki, każdy maiący chęć licytowania, przeyrzeć może w biórze Dyrekcy Szczegółowey za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcyi Bielanowskiego.

Wzywa więc Dyrekcya wszelkich chęć licytowania maiących na powyższy termin.

w Warszawie dnia 30 marca 1831 roku.

Prezes
Piotr *Łubieński.*
Pisarz
Bielanowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewództwa Kaliskiego.

Uwiadamia publiczność, iż dobra ziemskie Wola Rozostawa, Bogdałów, Brotuszyn, folwark Galiwo, Kalinowa, Krwony i folwark Dzierzązna w powiecie Konińskim, parafii Brodzew, woiewództwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących, z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w dniu 1/13 czerwca 1825 roku zapadłego, w trzechletnią dzierzawę, a poczynaiąc od dnia 24 czerwca r. b. 1831 do tegoz dnia 1834 roku, przez publiczną licytacyą w dniu 17 czerwca r. b. o godzinie 11 z rana w Kaliszu w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi Szczegółowey woiewództwa Kaliskiego odbydź się maiącą, więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu wypuszczone zostaną pod następuiącemi głównemi warunkami.

1. Dzierzawca obowiązany będzie, opłacać corocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, iako to: podatku ofiary złp. 947 gr. 4, i kontyngensu liwerunkowego zł. 457 gr. 10.

2. Winien będzie przed obięciem dzierzawy złożyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą, łącznie z karami za miesięcy sześć na złp. 2289 gr. 11 obrachowaną i ratę czerwcową r. b. zł. 2170 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierzawy wnoszenia opłat z dobr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia kazdego roku, które to wypłaty półrocznie wynoszą złp. 2170

4. Oddać dobra po wyyściu kontraktu w takim stanie w iakim ie obeymuie.

5 Zrzec się wszelkich pretensyi przez czas dzierzawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Co do uchybień opłat, dzierzawca poddać się winien exekucyi admininistracyyney, i ulegać będzie decyzyom władz towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Reszta warunków licytacyynych, przez chęć dzierzawienia maiących w każdym czasie w kancellaryi Dyrekcyi Szczegółowey przeyrzaną bydź może.

Kalisz dnia 29 kwietnia 1831 roku.

Prezes *Biernacki.*
Pisarz *Chrystowski.*

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewodztwa Kaliskiego

Uwiadomia publiczność, iż dobra ziemskie miasto Lutomiersk z częścią Stokowizna, oraz z przyległościami, Wrząca, Czałczyn, Dziechtarzew, Dobruchów, Kwiatkowice, Górna wola, Rzepiszew, Bugay i Tarnówka A. B. w pow. Szadkowskim parafii Lutomierskiey woiew. Kaliskiem położone; Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących, z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w d. 1/13 czerwca 1825 r. zapadłego, w trzechletnią dzierzawę, poczynaiąc od d. 24 czerwca r, b. do tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacyą w d. 16 czerwca r. b. o godzinie 3 z południa w Kaliszu w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi Szczegółowey woiewództwa Kaliskiego odbyć się maiącą, więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu wypuszczone zostaną, pod następuiącymi głównemi warunkami.

1. Dzierzawca obowiązany będzie, opłacać, co rocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne; iako to: podatku ofiary złp. 4572 gr. 19 kontyngensu liwerunkowego złp. 1117 gr. 10.

2 Winien będzie przed obięciem dzierzawy złozyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą, całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą, łącznie z karami za miesięcy 6, złp. 15,878 gr. 14 obrachowaną i ratę czerwcową łącznie z procentem amortyz. za upłynione półrocze złp. 15,050 gr. 10 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierzawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych, w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty półrocznie wynoszą złp. 16,050 gr. 10.

4 Oddać dobra po wyiściu kontraktu w takim stanie, w iakim ie obeymuie.

5. Zrzec się wszelkich pretensyi przez czas dzierzawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

6. Co do uchybień opłat, dzierzawca poddać się winien exekucyi administracyyney i ulegać będzie decyzyom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyinych, przez chęć dzierzawienia maiących, w każdym czasie w kancellaryi Dyrekcyi Szczegółowey przeyrzaną bydź może.

Kalisz d. 29 kwietnia 1831 r.

Prezes
Biernacki.
Pisarz
Chrystowski.

Skład Główny Rządowy Płodów i wyrobów Górniczych.

Podaiąc do wiadomości publiczney że dotychczasowa cena blachy cynkowey na złp. 32 ustanowiona, przez reskrypt Ministra prezydaiącego w Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu 26 dniaów i kwietnia r. b. nr. 17381/1425 do złp. 28 znizoną została, skład główny Rządowy zarazem oświadcza, że artykułu tego w róznych wymiarach po zwyż rzeczoney cenie złp. 28 za centnar wagi kraiowey 100 funtowey trzymaiący każdoczasowie nabydź można.

w Warszawie dnia 2 maia 1831 roku.

F. *Bajer.*

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

z Warszawy 7 maia.

— Wczoray woysko nasze przedsiębrało rozpoznania w różnych punktach. — Wielu mniema: że iak pierwey Feldmarszałek chciał się rzucić na nasze prawe skrzydło od Kuflewa, tak teraz ciśnie się na lewe koło Bogu od Kamieńczyka i Radzymina.

— Od trzech dni biegały tu wieści, iakoby korpus Jenerała *Dwernickiego* był rozbity przez Rossyan, że stracił piechotę i artylleryą, a resztą cofnął się do Galicyi. Wieści te były po naywiększey części rozszerzone z Krakowa, przez aienta rossyyskiego, przetośmy im od początku niedowierzali, i nie czyniliśmy o nich wzmianki. Cieszy nas iż możemy zapewnić, że ten waleczny korpus nie został pobity, ani też stracił piechotę lub artylleryą. Oto iest list iakiśmy w tym przedmiocie otrzymali.

— ** *Ze Lwowa 29 Kwietnia.* — Pospieszam ci donieść o wypadku, który tu teraz stał się przedmiotem powszechney rozmowy, i mocno zaymuie równie Rząd iak i mieszkańców. Waleczny Jenerał *Dwernicki*, który się nieustraszenie rzucił pomiędzy woysko rossyyskie,

ciągnął wzdłuż granic Galicyi upatruiąc chwili w któreyby się pośród Rossyan mógł przedrzeć w głąb Wołynia, dla podania ręki uciemiężonym mieszkańcom, rozbroionym i strzeżonym usilnie przez woyska. W marszu swoim pobił *Rüdigera* pod Boremlem, i ciągnął daley na Podole. Rossyanie ciągle za nim postępowali, lecz umiał zawsze tak korzystne wybierać stnowiska, iż przemagaiącą siłą niczego przeciwko niemu dokazać nie mogli; nareszcie wybrał sobie koło Lutyniec taką pozycyą, ze tylko na iednem skrzydle mógł bydź atakowany, drugie zaś i środek, zupełnie miał zabezpieczone, a tył oparty o granicę austryacką. Rüdigerowi nadciągnęły posiłki z różnych stron, nawet od Wołoszczyzny; miał *ośm razy* większą siłę i kilkadziesiąt armat. Przez dwa dni różne czynił obroty, ażeby *Dwernickiego* wywabić, ale nadaremnie; niattakował prosto, gdyżby się na oczywistą wystawił stratę. Cóż więc czyni? W nocy wpadł w granicę austryacką, rozpędził i rozbroił straz graniczną i wziął przez to tył korpusowi polskiemu. W tak groźnem położeniu, Jenerał Dwernicki nie chcąc woyska na oczywistą stratę narażać, wszedł dnia 27 wieczorem do Galicyi z całym swoim korpusem i stanął w Klebanowie o 1/2 mili od Zbaraża. Przybył tu kuryer z depeszami, ale się z nim widzieć nie można; dla tego ci szczegółów nie donoszę, ale ręczę za factum, gdyż ie mam z bardzo pewnego źródła. — Rüdiger chciał naśladować Napoleona który w r. 1805 także zgwałcił territorium neutralne, dla pobicia nieprzyiacioł; ta tylko różnica, że Napoleon pobił, a Rüdigerowi na nic się krok iego nie przy[illegible]. — Mysmy tu wszyscy zgrozą przeięci nad wiarołomstwem Rossyan, którym i obce granice nie są święte byle celu swoiego dopięli; urzędnicy nawet austryaccy, sami przyznaią że dwór powinien się upomnieć za gwałt uczyniony przez Rüdigera, który przezto stawił Rząd w ambarasie względem korpusu Jenerała *Dwernickiego*. Nas to tylko w tym wypadku cieszy, że Austryacy będą teraz sami mogli wnosić, iak Rossyanie postępuią z Polakami wewnątrz, kiedy i w cudzym kraiu takich dopuszczaią się gwałtów.

— Przybyli tu z Londynu w celu ratowania naszych rannych i chorych, angielscy lekarze PP. *Werge Howey*, Kar. Robert *Bree*, i John *Quail*.

— W dniu 3 maia, wielu rzemieślników pracowało, kiedy inni obchodzili zabawami tak drogą dla serc polskich pamiątkę. Kilka nawet niemieckich sklepów było otwartych. — Zdziwiło to nieiednego; dowiaduiemy się teraz, że ci zacni obywatele, cały zarobek dzienny, postanowili ofiarować na szpitale.

— Wczoray przeszło przez stolicę na pole chwały, kilka nowych pułków piechoty, wyborney postawy, ubranych i uzbroionych należycie. Jeden z tych pułków śpiewał chorem taniec Kościuszki, z tą znaną zwrotką:

Oto iest wolności śpiew, śpiew, śpiew,
My za nią przeleiem krew, krew, krew.

To wzniosłe zapewnienie młodych woiowników, mocno rozczuliło obecnych. Inny pułk przybrał się i swoie bagnety w wianki z rozkwitaiących drzewin i kwiatów: w piękne godło nadziei i przyszłych w świętey walce laurów. Te mężne zastępy, na od głos oyczyzny wystąpiły iakby cudem z pod ziemi. Nie zginie oyczyzna nasza, kiedy takich synów liczy.

— W częściowych walkach, iakie się teraz z nieprzyiacielem odbywaią, zawsze są obecni wpośród szeregów włościanie z okolic. Zarzuciwszy torbę na plecy, chwytaią za broń wydartą moskalom, i staawią na linii tyrallierskiey. Kilku z nich odznaczyło się odwagą i celnem strzelaniem. Ozdobiono ich krzyżem woyskowym.

— Kilku officerów iednego z pułków konsystuiących w Warszawie, przy obchodzie uroczystości d. 3 maia zebraną składkę złp. 41 przeznaczyło na wsparcie wieśniaków, którzy przed kilku dniami opuścili swoie siedziby, uciekaiąc przed nieprzyiacielem.

— Gazeta Rządowa pruska donosi z *Kłaypedy* dnia 17 kwietnia. Po rozproszeniu powstańców w Dorbianach i okolicy, woyska rossyyskie powróciły do obozu koło Połągi; lecz i w dniach następnych były czynne, zaięły Kroże i tam kazały mieszkańcom ponowić przysięgę na wierność dla Cesarza Mikołaia; wyparły powstańców z Szodów i zupełnie oczyściły okolice między Połągą, Krożami i Dorbianami. Główna siła powstańców zwróciła się ku Telszom i Rosieniom, gdzie się ma skoncentrować. W tym samym czasie, ienerał gubernator Pahlen poszedł z Mitawy z 4,000 woyska, 6 działami i 160 koni ku Szawlom. pod Janiszei i Kalwe, zmusił powstańców do ucieczki i teraz iuż mógł wkroczyć do Szawel. Z nim ma się połączyć oddział załogi Połągi, który iuż wyruszył w tym kierunku. Jenerał rossyyski *Schirmer* miał się udać w 2,000 ludzi od Dunaburg do Wilkomierza i miał iuż pobić kilka oddziałów powstańców. Podług dalszych doniesień, pierwsza dywizya ułanów pod dowództwem Xięcia *Chilkowa* w liczbie, 6,000 ma się iuż zbliżać do Litwy, równie iak 16 batalionów grenadyerskich z osad. — Powstańcy z powodu nieufności zastrzelili iuż kilku swoich dowódców i według wszelkiego podobieństwa do prawdy, powstanie Litwy w krótce będzie stłumione. Dawnieyszy marszałek *Bilucki* z Telszów, który podpisywał iako członek, wszystkie rozkazy tymczasowego Rządu powstańców, schronił się, albowiem powstańcy iuż go mieli w podeyrzeniu i zaczęli go prześladować. Poczta rossyyska dziś z rana o godzinie 7 przybyła znowu morzem na statku parowym z Libawy, a dowódca okrętu *Klikow* doniósł: iż do przystani Libawskiey przybył z Rewla bryg woienny o 16 działach z 60 ludźmi osady, którego dowódca miał oświadczyć, iż w portach rewelskim i kronsztadzkim, iest uzbroiona pewna liczba okrętów woiennych i tylko oczekuie rozkazu Cesarza względem wyyścia pod żagle, że atoli przeznaczenie ich było mu niewiadome, równie iak on sam niemiał innego rozkazu iak tylko udania się do portu libawskiego. Rossyyski urząd celny w Połądze od wczoray znowu przywrócony, i wielu podróżnych przebywa tamtędy; natomiast Garsden, nie iest ieszcze na nowo zaięte przez Rossyan.

— (*Nadesł.*) — Lubo dla skromnego patryoty nie masz wyższey nagrody, iak kiedy w iaki bądź sposób może usłużyć sprawie publiczney. Przecież pułk 9 piechoty liniowey pięknego czynu WW. Floryana Sawiczewskiego i Jana Librowskiego Obywateli miasta Krakowa nie może zataić i zostawić bez publicznego podziękowania, a szczególniey W. Sawiczewskiemu za furgon Medykamentami napełniony i zaprzęg na konie, W. Librowskiemu za konia do tegoż furgonu ofiarowanego. Zaś płci piękney za szarpie i kompressy dla współbraci nadesłane. Dar wasz szanowni patryoci w dzisieyszych okolicznościach iest wielkim; będzie on przypominać i budzić wdzięczność w każdym obrońcy, który w sprawie Oyczyzny, odniosłszy blizny z waszey szczodrobliwości znaydzie ratunek.

Dnia 6 May 1831 r.

Różycki.

Pułkownik dow. pułku 9 piechoty.

— (*Nadesł.*) — *Uwagi nad proiektem o procentach.* Umieszczony w Dzien. Powsz. Nr. 121 proiekt o *zniżeniu stopy procentów*, nieokazuie się bydź dokładnym: raz dla tego, że położona w nim podstawa iest nierzetelną; drugi raz dla tego, że iest zbyt ogółowym.

Podstawa iest w nim tylko 1 którey iest treścią: że poniewaz dziedzice dóbr ziemskich ponoszą wszystkie dzisieyszey woyny ciężary, a zatem stopa procentowa zniżoną bydź powinna do 3/100, a to od kapitałów (niewiadomo iakich i od epoki niewiadomo iakiey). Na potrzeby powstaiącey oyczyzny wystawił kray nasz woyska ogromne. — Lecz nie sami iedni tylko dziedzice ziemscy, woysko to wystawili, przykładały się do niego i inne klassy mieszkańców kraiu naszego, a zatem za ciężary klass wszystkich, niemoże domagać się szczegółowych nagrodzeń klassa tylko iedna. Niemożna wprawdzie zaprzeczyć ziemianom miłości oyczyzny i poświęcenia ich, chociażby i po naywyższym stopniu, lecz też nie można im samym iedynie z wyłączeniem wszystkich innych klass mieszkańców kraiu przypisać wszystkiego. — Wielu z ziemian poszło osobiście na obronę kraiu, wielu nieposzło — toż samo iest i z dalszemi kraiu mieszkańcami. Nie ieden z nich przedawszy przed rewolucyą wioskę, z funduszów procentu poszedł na woynę, z nich utrzymuie się, lub zginął, zostawiszy po sobie sieroty na iedynym funduszu procentów. Jednakie więc poświęcenie się było i ziemianina i tak zwanego kapitalisty, iednaka zatem ich powinna bydź nagroda. — Gdy tymczasem podstawa proiektu, iednego chce ubożyć a drugiego bogacić.

Bierzmy Warszawę, w niey iest naymniey dziedziców ziemskich, a zatem oni noszą, według autora proiektu, ogólne nazwisko kapitalistów. Czyż godzi się twierdzić, aby mieszkańcy Warszawy niemieli udziału w przyłożeniu się do ciężarów tey woyny? samo powietrze, którem oni dziś oddychaią a które tylu z nich wygładza, powinno znaleść wzgląd litośny u dziedziców ziemskich, na pułki wystawione przez Warszawę złożyli podatek wielki i właściciele domów i lokatorówie. Co więcey, żaden w ogóle mieszkaniec Warszawy, oprócz dzieci i starców, nie iest wyłączony od osobistey woienney służby; ten, co nie poszedł w linię boiu, stoi pod bronią iako członek gwardyi, straży i t. d. Dość powiedzieć, że woyna ciężarem swym dotyka tak ziemianów iako i nie ziemianów. — A nawet obrachować iest niepodobna kogo dotyka bardziey

Autor proiektu utrzymuie: że ziemianie ucierpieli więcey na woynie, i twierdzi: „że stopa procentów zastósowaną bydź powinna do zysków iakie ziemia właścicielowi przynosi; zastanowić się wypada przez szczegóły, o ile przez to twierdzenie proiekt da się usprawiedliwić? Nayprzód, kray nasz z położenia woyny dzielić trzeba na dwie części. Jedną, która była dotąd Teatrem woyny, a tą iest rozległość prawie cała między Narwią a Wisłą, Augustowskie i część Płockiego, drugą częścią iest reszta Królestwa. — Co do części pierwszey, względem niey proiekt dzisieyszy iest niestosowny i zawczesny; albowiem tuteyszy

Komornik nie poiedzie tam na exekucyą, kray ten nie iest pod naszą władzą, a zatem niemożna urządzać tego, czego nie posiadamy, skoro zaś go posiadać będziemy, wówczas proiekt dzisieyszy dla samych dłużników może będzie za uciązliwy; o tamtych zaledwo okolicach stanowić będzie można chyba późniey, a dziś o nich niema mowy.

Co zaś do części drugiey, zrobić można względem intrat rachunek przybliżony. Wyobraźmy maiątek, maiący dymów 50, w nim bydź powinno włościan ciągłych naymniey 36, każdy ma gruntu po 1/2 włóki chełmińskiey, a zatem pod włościanami iest gruntu włók 18. Dworskiego gruntu powinno bydź naymniey drugie tyle, czyli podoziminą włók 6, to iest morgów 180, czyli wysiewu korcy 180 te wydaią ziarn 4 z których potrąca się 1 na odsiew 1/2 na podatki i utrzymanie się a 1/2 na sprzedaż to iest korcy 270. — Według anszlagów do kupna dóbr, ceni się korzec żyta po złt. 6 a powszechniey po złt. 8 coby czyniło intraty z żyta — złt. 2160.
z jarzyny połowę tego — — „ 1080.
„ 3240.

Według takiey to hypoteki i takich przychodów pożyczał się kapitał do procentowania.— Gdy w teraźnieyszym roku woyny płaci się za żyto 4 razy tyle, bo korzec od złt. 24 do 32.

a tak iest intraty z żyta — — złt. 8640.
jarzyna płaci się dziś drożey niż cztery razy iak dawniey, ale biorąc tylko połowę co z żyta — „ 4320.
Ogół „ 12960.
odtrąciwszy intratę dawną — „ 3240.
iest więc przewyżki w r. woyny „ 10720.

Z tych 50 dymów dano iezdca, którego w Mazowieckim liwerowano po złt. 600, rozłożywszy na dymy wypadnie na dziedzica naywięcey złt. 168 wtenczas, a gdyby ten dziedzic dał sam ieden iezdców 4 co kosztowałoby zł. 2440 więc i tak zysku podwyższonego z woyny otrzymuie złt. 8280.— Rachunek więc ten, nieusprawiedliwia proiektu, ażeby dla ciężarów woyny, stopa procentów miała bydź zniżona.

Przypuścić iednak można: iż dzisieysze dalsze ciężary, są 4 razy większemi niżli były pierwey, lecz odpowiedź na to, iż owe 1/2 ziarna zostawione na podatki są też 4 razy droższemi, a zatem iest rownoważne wynagrodzenie.— Choćby to iescze nie było wynadgrodzeniem, więc nagrodą ziemianinowi była tegoroczna sposobność, w którey wszystkie zapasy, co tylko żywnością lub potrzebą woyskową nazwać się może, wyprzedał po dobrey cenie i za gotowiznę; a nareście chociażby oddał na potrzebę oyczyzny połowę owych złt. 8280 więc przy niem zostaie druga połowa i dawny dochód cały.— Rządny dziedzic lewego brzegu Wisły, mógł z intrat tegorocznych zpłacić część kapitału, lecz kto nie umiał zbierać na procenta, temu niewiele pomoże zniżenie stopy.

Z zasady tey: że wszyscy mieszkańce kraiu i ze wszystkich swych funduszów powinni się przykładać do ciężarów woyny, nie wypływa zgoła konsekwencya taka: że stopa procentowa ma bydź zniżona,— Owszem wypływać by mogła iedynie taka, że i wierzyciele z funduszu swych procentów, przykładać się maią do ciężarów woyny, mowa iednak tu byłaby, o wierzycielach tylko hypotecznych, gdyż osobistych za wexlami i rewersami zkontrollować iest niepodobieństwem z tąd wypadło, czy proponować: iż

Przez ciąg teraźnieyszey woyny aż do iey ukończenia się, Skarb będzie miał prawo wyexekwować i pobierać na ciężary woienne, od kapitałów hypotecznych, procent ieden lub dwa, a to począwszy od terminu 24 czerwca 1831 roku.

Powody do tego są następuiące:

1. Niemożna zgodzić się z autorem proiektu, ażeby ilość procentu na ciężary woienne przeznaczona, płaconą była do rąk dziedziców ziemskich, dla tego, iż on wyobraża: że dług hypoteczny iest częścią dziedzictwa ziemskiego, że skoro zatem dziedzic wioski, zapłacił za nią ciężary wszystkie, a zatem wierzyciel część ich mu zwrócić czyli dwa procenta odstąpić iest obowiązany. — Wyobrażenie to iest mylne, bo wierzyciel przez żaden sposób za dziedzica uważanym bydź niemoże. Przekonywaią o tem hypoteczne księgi, które w dziale pierwszem i drugim to iest w tytule własności, nie mienią zgoła wierzyciela lecz tylko dziedzica, wierzyciel znayduie się w dziale czwartym. Gdy będąc dziedzicem i z tey kwalifikacyi staram się o dostoieństwo, w ówczas niepowiadam, iż iestem połowicznem tylko wsi właścicielem, iż druga połowa wsi należy do wierzycieli, bo ilość długów, równa się 1/2 wartości; ale powiadam, że iestem właścicielem wsi całey, że mi się zatem należy dostoieństwo całe, pensya cała, nią zkredytorami niepodzielam się, równiez iak niepodzielam się podwyzszeniem intrat, które bez żadnego mego przyłozenia się, lecz przez woynę państwa ościennego lub własnego podwyzszone zostały. Odbieram więc korzyści z całości, a zatem i ciężary znosić powinienem z całości. *Casum sentit Dominus et haeres.* Dziedzic płacić musi za dziedzictwo a wierzyciel za wierzytelności.

2. Skarb te procenta musi sam exekwować dla siebie, albowiem nieieden z wierzycieli, nieiest w możności ich wyexekwowania, inne też wierzytelności są tak w hypotece niskiemi, iż na nie intraty niedociągaią, niemoże zatem wierzyciel udzielać sam części z tego, czego nie pobiera.

3. Termin 30 czerwca 1831, stanowi się dla tego, że żadne prawo nie powinno obowiązywać na przeszłość ale raczey na przyszłość. W czerwcu 1830 roku, nikt niemógł przewidzieć, azeby mogło następować prawo odciniaiące procenta, a zatem przy wpływie ich rocznym, mógł się iuz temi procentami rozrządzić, procenta zaś alinowane w ręku trzeciego, uważaią się za kapitał, a tak podatek byłby iuż na kapitały nie zaś na procenta.

Co do procentów dla Towarzystwa Kredytowego, iest rzecz bardzo drazliwa z powodu, że większość posiadaczy listów zastawnych są cudzoziemcami, naruszenie raz ich procentów czy to przez odcięcie czy przez zawieszenie, nadwerężyć ma zawsze kredyt kraiu za granicą, stąd trzeba mocno rozważyć na szali: czyli większa będzie korzyść z zagranicznego kredytu, którego każdy kray nie raz potrzebować musi? czy też większa korzyść z owych pary procentów? Z resztą, gdy zagraniczni tak bardzo znaczną część listów zastawnych posiadaią, któż to może przewidzieć czy przez zmianę ustawy kredytowey i tym sposobem pociągnienie ich do ciężarów kraiowych, nie wziętoby obce mocarstwo za pozór do nieprzyiaznych przeciw nam kroków, zasłaniaiąc takowe, zachowaniem w całości prawa przez swych poddanych nabytego. *K. M.*

ROSSYA

z Petersburga 23 kwietnia.

— Cesarz mianował Jenerałów Majorów *Pęcherzewskiego* i *Pinabel* kawalerami orderu S. Anny I klassy.

— Ukazem Cesarskim, rozkazano kupcom moskiewskim równie iak wszelkim innym, którzy są winni fabrykantom lub innym mieszkańcom Krolestwa Polskiego, aby summy dłużne oddawali do Rządów gubernialnych. Te pokwitować z nich obowiązane i pieniądze niezwłocznie do kollegiów pieczy ogólney odesłać które ie maią zachować do przyszłey ogólney likwidacyi.

— *Pszczoła Północna* donosi: Tymczasowy gubernator woienny w Wilnie, zdał następuiące rapporta o spisku rozpoczętem w Wilnie w celu wzniecenia zaburzeń tak iak w Warszawie, i oznieszczeniu tego zamiaru. „Podchorąży *Kudrewicz* z Staro Ingermanlandzkiego pułku piechoty, który dla słabości zdrowia bawił w Wilnie, doniósł w miesiącu lutym r. b. Jenerałowi adiutantowi *Chrapowickiemu* tymczasowemu gubernatorowi woiennemu Wilna i Grodna, iż w pierwszem mieście i iego okolicach, rozmaite osoby natchnione duchem Polskim utworzyły spisek, w celu obalenia władzy Rossyiskiey w Litwie i połączenia się z buntownikami w Polszce przeciwko Rossyi. Uzyskawszy od zwierzchniey władzy pozwolenie, śledzenia spiskowych pod dozorem policyi, doniósł pod dniem 11 marca, iż iuż wie dokładnie o wszystkich szczegółach tego występnego planu; że 14 marca iest oznaczony do zaprzysiężenia i podpisania spisku, i że on sam na prosby spiskowych, oddali się o 20 wiorst od miasta, aby dymissyowanego porucznika *Narbuta* i innych obywateli wieyskich sprowadzić dla złożenia wspólney przysięgi, a zarazem zawiadomić Rząd kiedy wszystko będzie gotowe. Wyiechał do powiatu, lecz niepowrócił na dzień 14 marca. Okoliczność ta wznieciła powątpiewanie o iego rzetelności, i wkrótce pokazało się, że Kudrewicz sam utworzył to towarzystwo, ieżeli nie dla wzniecenia zaburzeń, to przynaymniey dla usidlenia słabych i ziednania sobie przez ich zgubę w oczach Rządu zasługę. Pokazało się to z zeznań podchorążych staro Ingermanlandzkiego pułku piechoty *Wysockiego* i *Lenkiewicza*, i *Rutzkiego* z pułku Xięcia Kutuzowa. Ci bowiem donieśli: iż Kudrewicz odkrył im pod pieczęcią taiemnicy istnienie spisku w Wilnie, na którego czele on sam staie; że do spiskowych należy wielu ludzi znakomitych i trzy tysiące ludzi w Wilnie gotowych do wszystkiego; że zamiarem ich iest z należącymi do spisku duchownymi, w dniu wyznaczonym wystąpić z krzyżami, bębnić na trwogę, napaść na odwachy główne, na posterunki i na arsenał i rozbroić woysko. Daley: że Kudrewicz odczytał im więzyku polskim tak zwany katechizm litewski, który wypytaniach i odpowiedziach zawiera wszystkie zmierzłe zasady i zamiary spiskowych; do których wykonania 2, lub 3 kwietnia iest przeznaczony. Wymienili zarazem widziane u Kudrewicza osoby, które wiedziały i według wszelkiego podobieństwa do prawdy, należały do iego zamiarów. Wskutek tych podań, tymczasowy gubernator woienny, kazał aresztować Kudrewicza, autora Litewskiego katechizmu, szlachcica *Finkę Zawiszę*, tudzież należących do spisku, podofficera *Przewłockiego* z pułku Białoserskiego piechoty i dymissyowanego porucznika woysk polskich *Basińskiego*. Po zbadaniu ich wykroczeń i zamiarow, przez wyznaczoną do tego szczególną kommissyą, oddano ich w dniu 4 kwietnia pod sąd woienny, który w dniu 6 wydał następuiący wyrok: Podchorąży Kudrewicz podług własnych zeznań, miał zamiar wzniecenia w Wilnie powstania, i w celu tym, nadużywaiąc udzielonego mu na własne żądanie zlecenia, iż doniesie o każdym burzycielu spokoyności publiczney i porządku, namówił rozmaite osoby do podzielania iego zamiarów, podofficer Przewłocki zupełnie zgodnemi zeznaniami spiskowych o nalezenie do spisku został przekonany; Finka Zawisza zaś i Basiński, dobrowolnie się przyznali. W skutek tego komissya, sądu woiennego, na zasadzie regulaminu woiennego skazuie na śmierć winowayców, Kudrewicza, Przewłockiego, Basińskiego i Finkę Zawiszę. Tymczasowy gubernator woienny zatwierdził i podpisał wyrok, a w skutek iego osądzeni dnia 8 z rana o godzinie 5, zostali rozstrzelani przed wieżą więzienia w Wilnie.

WOŁOSZCZYZNA.

z Bucharestu 14 kwietnia.

— Woyska rossyyskie w naszem Xięstwie otrzymały rozkaz do powrotu za Prut. Słychać, iż wskutku wypadków w Polszce, maią zaiąć leże na Podolu, Wołyniu i w Litwie. Tylko w naszem mieście pozostanie załoga. Jest to dowodem wielkiego zaufania Rządu rossyyskiego wprawość Porty i może posłużyć do odparcia pogłosek rozszerzonych ze Stambułu, iakoby Porta zmieniła swe zdanie względem Rossyi. Niewątpliwa iednak, iż Porta wstrzymała wypłaty dla Rossyi.

— **P. S. W tey chwili odbieramy rapport Jenerała *Dwernickiego* z dnia 28 kwiet. potwierdzaiący wypadki wzmiankowane w liście ze Lwowa.**

Sprostowanie.

W Numerze 124 Dz. Powsz. Termin licytacyi po Enacie z Jeżewskich Orsetti mylnie oznaczony na 11 Czerwca, odbędzie się w dniu 1 Czerwca.